Rok 2. №. 123. Sosnowiec, sobota 28 maja 1927 roku. Cena numeru 10 groszy

DZIENNIK PRACY EXPRES ZAGŁEBIA

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 1.50.

Adres redakcji i administracji: Sosnowiec, 3 Maja 13, tel. 10.45 lub Piłsudskiego 8, telefon 4-97, telefon mieszk. redaktora: 6-92.

Redaktor: W. Monsiorski.

FILJE: Będzin, hotel Bristol, telef. 5-98; Grodziec ulica Kościuszki; Zawiercie, ulica 3 maja Nr. 13.

Obrady inwalidów w Krakowie.

KRAKÓW. 27.5 (wł). Odbyło się w sali „Sokoła" walne zgromadzenie związku inwalidów wojennych. Na zgromadzeniu uchwalono m. in. protest przeciwko samowolnemu rozwiązaniu przez wydział wykonawczy związku inwalidów w Warszawie komisji wyłonionej na ostatnim zjeździe inwalidów w Krakowie, celem przeprowadzenia śledztwa w sprawie zarzutów postawionych członkom wydziału wykonawczego, a zwłaszcza prezesowi Kantorowi Walne zgromadzenie solidaryzuje się z opozycją ostatniego walnego zjazdu w Krakowie i przez aklamację uchwala domagać się przeprowadzenia sanacji wśród władz naczelnych związku inwalidów. Zjazd kilkakrotnie manifestował na cześć marszałka Piłsudskiego i na rzecz koleżeńskiej współpracy z bratniemi organizacjami legjonistów i strzelca. W stosunku do formującej się t. zw. formującej się organizacji byłych wojskowych inwalidzi wyrazili opinję, że nie należy rozpraszać swych sił na tworzenie jakichś nowych organizacyj byłych wojskowych, mających bardzo często na widoku tylko osobisty interes różnych kandydatów na przyszłych posłów w ewentualnych wyborach. Z całym naciskiem podkreślano, że należy utrzymać i rozbudować istniejące już organizacje byłych wojskowych, jak związku legjonistów i strzelca. W końcu wysłano dwa telegramy hołdownicze do p. prezydenta Rzeczypospolitej i marszałka Piłsudskiego, wyrażając marszałkowi najwyższe uznanie i cześć, dziękując mu za zniesienie ustawy zmniejszającej zaopatrzenie oficerów wojska, za podwyższenie rent inwalidzkich, wdów i sierot i za wprowadzenie w życie częściowej rewizji koncesji.

Trzy tysiące wagonów zboża zagranicznego na szali walki z lichwą chlebową.

WARSZAWA, 27.5 (wł.) W ostatnich dniach zaczęły napływać masowe ładunki zboża zagranicznego. Prócz zamówionych przez rząd 1000 wagonów ziarna w Ameryce, nadchodzi około 2.000 wagonów zboża z Rosji.

Transporty ziarna z zagranicy spowodowały już pewne obniżenie cen zboża na rynku wewnętrznym. Cenę żyta notowano ostatnio 51 zł., pszenicy 61 zł. za 100 klg. franco stacja załadowania.

Zamówione zboże w Ameryce. Rosji i Rumunji wystarczy w zupełności do nowych zbiorów tembardziej, że u producentów w kraju leżą jeszcze znaczne rezerwy zbożowo.

Odkrycia archeologiczne
w Sandomierszczyźnie.

KRAKÓW, 27.5 (wł) Konserwator krakowski, dr. Józef Żurowski wykrył w Sandomierszczyźnie w okolicy Koprzywnicy szereg kopców, które, jak się okazało, są rodzajem mogił usypanych nad grobami. Kopce mają 8 metrów wysokości. W grobach tych znajdowały się doskonale zachowane szkielety bykow i świń, chowanych w pezycji leżącej z podwiniętemi nogami pod głową. Szkielety były ułożone na sposób, przypominający freski egipskie, oznaczające kult Apisa. Szkielety były otoczone szeregiem naczyń z resztkami jadła i napoju.

Wykopaliska te zostały wysłane do Krakowa, gdzie znalazły pomieszczenie w akademji umiejętności w muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W sześć tygodni po ślubie mąż strzelił do żony.

WARSZAWA, 27.5. (wł.) Prasa warszawska notuje zamach na życie małżonki, dokonany po pijanemu:

Wypadek w opowiadaniu naocznych świadków przedstawia się następująco:

Wczoraj około godz. 10,30 w. powracała z kina w towarzystwie matki, 18-letnia Marja z Krzymowskich, Lipińska, żona kotlarza.

Gdy obie kobiety znalazły się już w bramie domu nr. 18 przy ul. Młynarskiej, gdzie Lipińscy mieszkają z ulicy wpadł do bramy mąż Lipińskiej, 22-letni Saturnin i zbliżywszy się do żony, dał do niej kilka strzałów z rewolweru.

Lipińska, ugodzona jedną z kul krzyknąwszy boleśnie, osunęła się na ziemię. W tej chwili kilku mieszkańców domu wbiegło na odgłos strzałów, rzuciło się na Lipińskiego i rozbroiwszy go, zaprowadziło do 7 komisarjatu.

Do ciężko rannej wezwano pogotowie. Lekarz, który skonstatował postrzał w brzuch, po nałożeniu opatrunku przewiózł Lipińską w stanie ciężkim do szpitala na Czystem.

Badany w komisarjacie Lipiński do popełnionego czynu nie przyznaje się, tłumacząc, że żona jego ugodzona została jednym ze strzałów, jakie dali do niego nieznani osobnicy, którzy napadli go przed domem, gdy powracał z libacji od swych rodziców. Wykrętom tym policja wiary nie daje.

Lipińscy pobrali się przed sześciu tygodniami podczas świąt Wielkiejnocy i jak dotychczas żyli w zgodzie, co trudniejszem czyni ustalenie powodów zamachu na życie młodziutkiej kobiety.

Litwa przeciw sowietom.

KOWNO, 27.5. Wiadomość o zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Anglją a sowietami wywarła w kołach kowieńskiego świata polityczn. ogromne wrażenie. Wobec ujawniającego się coraz silniej niebezpieczeństwa komunistycznego na Litwie, oraz ostatniej kompromitacji poselstwa sowieckiego w sprawie gen. Kleszczyńskiego, opinja litewska zwrócona jest przeciw sowietom. Jednocześnie przybiera na sile orjentacja proangielska, którą propagują poważne czynniki polityczne Kowna.

Pisma donoszą, że...

— Wydobycie węgla na Górnym Śląsku w pierwszej połowie maja b. r. wynosiło 902.000 ton.

— Wczoraj rozpoczął się w Warszawie 4 dniowy zjazd lekarzy słowiańskich.

— Onegdaj cały kraj włoski obchodził uroczyście 12 rocznicę przystąpienia do wojny światowej.

— **Parlament angielski zatwierdził zerwanie stosunków z Rosją.**

— Oddział banku rolnego pozostanie w Krakowie.

— Kanada nie przedłuży traktatu handlowego z Rosją.

— W Neapolu odczuto silne trzęsienie ziemi.

— Chińskie wojska północne rozpoczęły ofensywę na prowincję Honan. Armja północna liczy 100 tys. żołnierzy, armja narodowa 70 tys.

— W Zakopanem spadł śnieg, który kilkunastocentymetrową warstwą pokrył ulice.

— W Charlottenburgu odesłano uczniów z powrotem do domu z powodu niskiej temperatury w salach szkolnych.

— W dzielnicy żydowskiej Lublina wybuchł tyfus plamisty.

— Rząd Białorusi postanowił wysłać do Polski, Niemiec i Czechosłowacji wycieczkę uczonych białoruskich.

— Rumunja czyni zabiegi o uzyskanie pożyczki od Niemiec.

— Na wniosek min Moraczewskiego powołany zostanie komitet konserwacji gmachów reprezentacyjnych.

— Wyznaczony na dzień 28 i 29 maja zjazd dziennikarzy polskich w Gdańsku został odwołany z powodu nieprzychylnego stanowiska senatu w. m. Gdańska.

— Sowiety koncentrują wojsko na granicy Polski.

— Parlament Irlandji został rozwiązany.

— W Ameryce wprowadzono nowy taniec pod nazwą „Banana Hide", a naśladujący ruchy człowieka, który ślizga się na skutek nastąpnięcia na skórkę banana.

— Wskutek ulewów wiosennych na Syberji wezbrały rzeki, zalewając okolice. Ludność szuka schronienia na drzewach.

— Mussolini wydał ostre przepisy w celu zapewnienia daleko idącej obniżki cen, w szczególności artykułów żywnościowych.

— Pierwsza dorożka powietrzna z taksometrem poczęła kursować w Niemczech.

Giełda.

Warszawa, 27 5.

Notowania urzędowe:

Warszawa dol. 8.92
Nowy-Jork 8.93
Londyn 43,45
Paryż 35.05
Wiedeń 125,95
Praga 26.50
Włochy 48.90 mocniejsza
Belgja 124.30
Szwajcarja 172.12½ — 172.07
Holandja 358.20
Dol. Warsz. pryw. obr. 8.92½

Tendencja dla reszty utrzymana.

Akcje.

Warszawa, 27.5.

Bank Handlowy 7,50
Bank Polski 149,50 — 147,00 — 148,00
Bank Zw. S Z. 91,00 — 92,.0
Kijewski 93.00
Spiess 93,00
Zgierz 2,10
Czersk 1,00
Częstocicie 3.45
Michałów 0,70
Zegluga 0,55
Cukier 5,70 — 5,50 — 5,70
Firley 62,00 — 64,00
Łazy 0,45
Wysoka 121,00
Drzewo 1,10
Węgiel 109.50 — 109,00 — 110 00
Nobel 6,00 — 5,80
Cegielski 45,00 — 47 00
Lilpop 32,50 — 32 00
Modrzejów 9,75 — 9,60 — 9,70
Norblin 187,00 — 188.00
Rudzki 2,75 — 2,67 — 2 70
Starachowice 72 50 — 72,00
Zieleniewski 21,75
Zawiercie 40 00
Zyrardów 19 25 — 19,00
Borkowski 3 65
Haberbusch 160,00
Spirytus 3,55

Tendencja nieco mocniejsza.

Giełda zbożowa.

Poznań, 27.5

Żyto 50.25—51.25
Pszenica 54.25—57.25.
Jęczmień zwykły 42.00 — 44.00
Owies 43.25—44.25.
Ospa pszenna 32 25
Ospa żytnia 36.00 — 37 00
Mąka żytnia 70 proc. 72 75
Mąka żytnia 65 proc. 74.00
M. pszenna 65 proc. 82.00 85,00
Wyka 32.00 — 34.00
Peluszka 31.00 — 33.00

Usposobienie słabe.

Londyńskie kłopoty Rosji.

Przed 10 dniami rząd angielski zdecydował się na krok stanowczy wobec sowietów. Przeprowadzono rewizję w lokalu sowieckiej delegacji handlowej w Londynie. Wyniki rewizji były sensacyjne. Stwierdzono mianowicie, że delegacja handlowa, czyli t. zw. „Arcos" pod kierownictwem sowieckich czynników oficjalnych uprawiała: 1) akcję szpiegowską, 2) agitację komunistyczną, 3) propagandę antyangielską wśród narodów kolorowych Imperjum Brytyjskiego.

Rewizji dokonano w momencie, gdy Rosja zaszachowana została na froncie chińskim i gdy sytuacja gospodarcza nakazała jej zabiegi o kredyty międzynarodowe. Słabość pozycji sowietów sprawiła, że nota protestu przeciwko rewizji była b. łagodna w tonie. Rząd brytyjski miał w tem dowód swej przewagi nad czupurnym zwykle przeciwnikiem. Poczuł się on dostatecznie silny, aby zerwać stosunki z sowietami. Jakoż we wtorek ubiegły wobec wypełnionej po brzegi izby gmin premjer Baldwin oświadczył, że w wyniku rewizji i dokonanych w związku z nią dochodzeń rząd zdecydował się wypowiedzieć traktat handlowy z sowietami, zażądać odwołania misji handlowej i delegacji handlowej z Londynu i odwołać swą misję handlową z Moskwy.

Prasa angielska nie wyraża zbytniego zdziwienia z powodu decyzji powziętej przez rząd. Z wyjątkiem nieznacznego odłamu prasy opozycyjnej, dzienniki angielskie uznają krok premjera za całkowicie usprawiedliwiony. „Times" np. pisze: „Rząd brytyjski wykazał bezprzykładną cierpliwość wobec niedopuszczalnej prowokacji, na którą sowiety pozwalały sobie od dłuższego czasu. Stosunki dyplomatyczne utrzymywane z rządem państwa stale i wszędzie konspirującego przeciwko nam, stały się poprostu farsą. Dalsze więc utrzymywanie przez nas tych stosunków mogłoby uchybić godności nietylko naszego państwa, lecz również i tych krajów, które w stosunkach z nami przestrzegają zasad przyjętych w świecie cywilizowanym. Oczywiście Rosja pozostaje wielkim krajem niezależnie od decyzji naszego rządu odnoszącej się wyraźnie do rządu sowieckiego. Wielka Brytanja nie mogła jednak tolerować dalej roboty rozkładowej uprawianej na jej ziemi pod osłoną przywilejów dyplomatycznych".

Kluby parlamentarne oznajmiają krok rządu. Wśród t. zw. konserwatystów ma on całkowite poparcie. Grupa liberałów Lloyd Georga, oraz Labour Party mają wobec niego zastrzeżenia, wątpić jednak należy, by wyszły poza sferę frazesów protestu.

Sowiety rozwinęły natychmiast kontrakcję na innym gruncie.

Jak donosi „Vossische Ztg." z Paryża, przybyły tam niedawno Cziczerin miał przedstawić rządowi francuskiemu daleko idące propozycje w sprawie uregulowania długów wojennych i w sprawie koncesyj naftowych na Kaukazie. Poincare i Briand wobec propozycyj Cziczerina mieli zachować się z wielką rezerwą. Cziczerin oświadczył przedstawicielom prasy, że nie ma wcale zamiaru przeprowadzać dyplomatycznego manewru w stosunku do Francji. Nie widzi też powodów, dla których Francja miałaby iść śladami Anglji. Rosja ma zamiar w stosunku do Francji zachowywać się przyjaźnie i jest skłonna do dalszego zacieśnienia stosunków francusko-rosyjskich przez ściślejsze sprecyzowanie projektu w sprawie długów przedwojennych.

Nie można wątpić, że akcję podobną pedejmą sowiety w innych krajach. Zdają sobie one sprawę ze swej niekorzystnej sytuacji zaostrzonej zdecydowanie przez krok Anglji.

To też prasa sowiecka wskazuje, że decyzja rządu angielskiago stanowi punkt zwrotny niezmiernej doniosłości w stosunkach międzynarodowych. Zerwanie stosunków Anglji ze związkiem socjalistycznych republik rad jest tylko pierwszym krokiem, za którym nastąpią i inne zarządzenia, lecz pomimo wszystkich wysiłków i intryg ze strony wrogów, ZSSR. w dalszym ciągu bronić będzie wytrwale sprawy pokoju (?!!).

Dla poparcia stanowiska rządu sowieckiego odbywają się w całej Rosji wiece, przyjmowane są uchwały antyangielskie.

Te hasła fabrykowane obliczone są na eksport dla mas robotniczych Zachodu. Nie zmieni to faktu, że jesteśmy w pełnym biegu formowania się dwuch bloków: zawsze gotowej do ekspansji rewolucyjnej Rosji i przechodzącej w tej chwili do kontrofensywy chłodnej Anglji. W tej chwili widzimy, że doskonale obliczona gra Albjonu weszła w stadjum b. niepomyślne dla naszego wschodniego sąsiada.

Sieroty, zniedołężniali starcy, chorzy umysłowo

powinni być przedmiotem opieki społeczeństwa.

Odbyty ostatnio w Warszawie zjazd przedstawicieli samorządu ziemskiego, w którym wzięło udział około 350 delegatów ze wszystkich stron Rzeczypospolitej, zajmował się między innemi doniosłego znaczenia w naszem życiu publicznem zagadnieniem, mianowicie zagadnieniem opieki społecznej. W państwach o wysokiej cywilizacji zagadnienie to jest uregulowane oddawna. Opieka społeczna przyjmuje pod swe skrzydła wszystkie jednostki przez los i przez życie upośledzone. Żebractwo jest tam tępione z całą bezwzględnością. Natomiast każde nieszczęście ludzkie otacza samarytańskie miłosierdzie społeczeństwa. U nas sieroty, dzieci bezdomne, zniedołężniali starcy, pozbawieni majątku i rodziny, utrzymywani są wprawdzie także w różnego rodzaju zakładach i przytuł kach, ale pędzą tam żywot przeważnie nadzwyczaj ciężki. Przytułki te są jednak przepełnione, i wielu z nich kołacze się na łaskawym, gorzkim chlebie u ludzi obcych. Zakłady dla najbardziej upośledzonych, dla umysłowo-chorych, są także przepełnione. Przyjmują do nich tylko albo chorych, za których utrzymanie mo e rodzina opłacać, albo też chorych, którzy zagrażają wskutek swej niepoczytalności otoczeniu. Inni chorzy znajdują się na wolności, przebywają między zdrowymi, jakże często będąc niezasłużenie pośmiewiskiem otoczenia. Dopiero przypływ szaleństwa powoduje zaopiekowanie się niemi przez powołane czynniki.

Wszystkie te sprawy mają być uregulowane przez ministerjum pracy i opieki społecznej. Samorządy ziemskie stają do pracy wespół z tem ministerjum. Zjazd w sprawie opieki społecznej powziął następujące uchwały:

1) Ustawowo zobowiązać miasta niewydzielone z powiatów do ponoszenia wydatków na wspólne cele opieki społecznej.

2) Przestrzegać ściśle w praktyce podziału zadań, wprowadzonego przez ustawę o opiece społecznej i przepisującego samorządowi powiatowemu organizowanie i prowadzenie zakładów opieki społecznej i wogóle politykę inwestycyjną w tej dziedzinie, gminom zaś — sprawowanie opieki bezpośredniej, a więc i opłacanie kosztów utrzymania swych biednych w zakładach.

3) Zwiększyć środki na opiekę społeczną przez przekazanie na te cele wszystkich grzywien administracyjnych, jak to było do niedawna. Należy również przekazać samorządom majątek po byłych radach dobroczynności publicznej, kuratorjach trzeźwości, b ziemstwach, oraz wszelki majątek, który służył poprzednio dla celów opieki społecznej.

4) Wykorzystać związki samorządów do organizowania i prowadzenia specjalnych zakładów opieki społecznej, zlaszcza do czasu powstania samorządu wojewódzkiego, który przejmie te specjalne cele.

5) Przywrócić obowiązek państwa opiekowania się ubogimi, którzy nie mają prawa do opieki społecznej w żadnej gminie.

Wreszcie zjazd wypowiedział się za zwiększeniem budżetu ministerjum pracy i opieki społecznej na cele organizacji specjalnych zakładów dla umysłowo-chorych, pozostających w wielu wypadkach obecnie bez należytej opieki.

Chleb musi być tani!

Żądania pp. piekarzy nie mogą być uwzględnione.

Pp. piekarze uporczywie żądają, by cena chleba zrównana została z ceną mąki. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że pow. będziński spożywa dziennie 90 tys. kg. mąki żytniej w postaci chleba, to uwzględnienie żądań pp. piekarzy podwyższyłoby ich zyski tylko

o 8 tys. zł. dziennie!

Ten haracz złożyliby przeważnie robotnicy i urzędnicy, gdyż rodziny zamożniejsze używają mniej chleba, a więcej bułek.

Pp. piekarze wysłali podobno delegatów ze skargą do p. wojewody, wątpimy jednak, czy krok ten odniesie jakikolwiek skutek, gdyż w województwie znane być musi nasze obliczenie zysków pp. piekarzy przy dzisiejszych cenach chleba.

Zyski te w razie uwzględnienia żądań piekarzy wyniosłyby

25 zł. od worka brutto,

co uczyniłoby pp. piekarzy bogaczami nielada i to kosztem najbiedniejszych mas ludności, dla których chleb stanowi główne pożywienie.

Zwracamy uwagę komisji cennikowej, że niektórzy pp. piekarze w celu powiększenia swych zysków i wywołania skarg na tańszą mąkę miejscową, zakupili mąkę Nr. 2-gi i zaczynają wypiekać chleb „gipsowy". Należałoby natychmiast dokonać rewizji u tych macherów, by w zaczatku zgnieść podobne nieuczciwe machinacje naszych dowcipnych „chlebodawców", którzy powinni zrozumieć, że chleb musi być

i dobry i tani!

Na zakończenie apelujemy jeszcze raz do komisji cennikowej, by żadnych ustępstw pp. piekarzom nie robiła. Prasa warszawska sygnalizuje spadek cen zboża, wobec czego w najbliższej przyszłości, gdy ceny mąki spadną, będzie można wrócić powoli do dawnego procentowego stosunku cen mąki i chleba.

Obecnie jednak wszystko niech będzie, jak jest.

Zakończenie strajku w przemyśle metalowym.

Wielkie straty robotników.

Pismo nasze, będące wiernem odbiciem życia robotniczego, w stosunku do strajku zajęło stanowisko zupełnie bezstronne. Aniśmy nawoływali do porzucenia pracy, aniśmy nie występowali przeciw strajkowi, byliśmy bowiem przekonani, że robotnicy dobrze się zastanowią nad sytuacją, zanim zdecydują się na wygranie największego atutu, jakim jest strajk.

Okazuje się jednak, że byliśmy w błędzie: wśród robotników nie było jednomyślności, gdyż zastrajkowano tylko w Sosnowcu i to nie wszędzie. W takich warunkach strajk nie mógł liczyć na powodzenie i z góry należało przewidzieć klęskę klasy pracującej.

Gdy się ma do czynienia z tak potężnym przeciwnikiem, jak przemysłowcy, to do walki należy się odpowiednio przygotować. O strajku nie może decydować większość i do tego, jak w danym razie, nieznaczna, lecz odpowiednie uchwały muszą zapadać jednomyślnie. Wówczas sytuacja będzie zupełnie inna.

Skoro jednak na 4 powiaty, które miał objąć strajk, porzucają pracę tylko robotnicy sosnowieccy i to nie wszyscy, należało natychmiast podjąć pracę i przyjąć proponowane przez przemysłowców warunki, by się nie narażać na stratę choćby nawet tak mizernych, jak dzisiejsze zarobków.

Pp. przemysłowcy niech się jednak nie cieszą zbytnio z łatwego zwycięstwa i niech sami pomyślą o takiem podwyższeniu zarobków, by robotnik mógł jako tako wyżyć. Dziś bowiem przegrali sprawę robotnicy, ale jutro ją mogą wygrać. W walce różnie przecież bywa: dziś ten górą, a jutro tamten.

Lepiej więc nie doprowadzać robotników do ostateczności i nie wywoływać walki, której wynik nigdy przewidzieć się nie da.

(r.)

Wielkie nadużycia w rozlewni wódek

rektyfikacji będzińskiej.

Pytamy, w czyjem imieniu występowali urzędnicy akcyzowi?

W onegdajszym numerze naszego pisma donosiliśmy, że zarzuty czynione przez nas, rozlewni wódek i rektyfikacji będzińskiej, całkowicie się potwierdziły. Po przeprowadzonej rewizji, która dała sensacyjne wyniki, rozlewnia ta z polecenia ministerjum skarbu została zamknięta.

Bliższych szczegółów na miejscu, o rozmiarach nadużyć nie byliśmy w stanie się dowiedzieć.

Pisząc w swoim czasie o rewizji i dokonywanych tam nadużyciach byliśmy nachodzeni stale przez różnych dygnitarzy akcyzowych, którzy z oburzeniem stwierdzili, że w rektyfikacji będzińskiej żadnych nadużyć niema.

Różni komisarze, inspektorzy akcyzowi i delegaci izby skarbowej w Kielcaah z całą stanowczością protestowali przeciw naszym wywodom, a nawet grozili **„za tego rodzaju oszczerstwa"... prokuratorem (!?)** W ciągu prowadzonego śledztwa przez policję, jak również i po skończonym śledztwie, gdzie już niezawodnie wykryto naduży-

cia na szkodę skarbu państwa, panowie ci trzymali wszystko w jaknajwiększej tajemnicy i dopiero dziś pisma warszawskie donoszą, że nadużycia te sięgają bardzo poważnych kwot

Rewizja, przeprowadzona w rozlewni, stwierdziła m. in. fałszowanie czeków. Stwierdzono mianowicie, że rozlewnia zamiast 12.000 złotych, należnych skarbowi państwa, płaciła 12 zł., zamiast 13.000 złotych, płaciła 13 złotych, kwotę 30.000 zł., otrzymaną z wpływów w końcu grudnia 1926, obróciła bezprawnie na urządzenie komisowej rozlewni.

Wytwarzanie rektyfikatu odbywało się w skandalicznych wprost warunkach. Rektyfikat znajduje się w beczkach pod gołem niebem, ponieważ komisanci nie dostarczyli lokalu, ani urządzeń do przyjmowania rektyfikatu. Butelki, do których ma być rozlewany rektyfikat, przechowuje się w przegródkach bez dachu. 10 tys. skrzyń, które winny być napełnione gotowemi butelkami, pozostaje pod gołem niebem, na gruncie wilgotnym, wskutek czego skrzynie gniją i ulegają wypaczeniu.

Jeżeli chodzi o sam rektyfikat, to stwierdzono, że moc wódki jest mniejsza od dopuszczalnej że do wódki używa się nieodpowiedniej wody, dlatego klarowność płynu pozostawia dużo do życzenia.

Godzi się więc zapytać w czyim interesie występowali owi dygnitarze akcyzowi i dlaczego im chodziło o to, by prasa milczała o poważnych nadużyciach czynionych na szkodę skarbu państwa?!

Niechże ci panowie odezwą się dziś i wytłumaczą, co znaczyły ich groźby i prośby?

Rozwiązanie rady miejskiej m. Czeladzi.

Nowe wybory odbędą się w dniu 3 lipca.

Wczoraj w godzinach rannych, przewodniczący wydziału sejmiku powiatowego, starosta p. Olpiński, otrzymał pismo od p. wojewody, że z dniem 27 b. r. rada miejska w Czeladzi zostaje rozwiązana.

Jednocześnie p. wojewoda zawiadamia, że wybory do nowej rady wyznacza na dzień 3 lipca r. b.

Z posiedzenia rady miejskiej w Będzinie.

W dniu 25 bm., t.j. w środę odbyło się 57 posiedzenie rady miejskiej. Protokuł z poprzedniego posiedzenia został przyjęty. Punkt 2 w sprawie rozpatrzenia preliminarza budżetowego na rok 1927-28 odpadł z powodu uchwalenia na dwuch poprzednich posiedzeniach. Na miejsce członka komisji poborowej ś.p. Romanka, rada miejska jednogłośnie wybrała p. Hetmańczyka. Wniosek w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej w banku gospodarstwa krajowego w wysokości 100.000 zł. uchwalono jednogłośnie. W sprawie wyboru 2 przedstawicieli na rozprawę dochodzeniową w sprawie zakładów elektrycznych, która odbyć się ma w dniu 18 czerwca br. wybrano p. Michaela i dr. Rechtmana. Wniosek w sprawie podwyższenia stawek od ładunków kolejowych o 100 proc. uchwalono większością głosów przeciw 2.

W lutym rb. rada uchwaliła zmniejszyć detalistom dodatek do podatku obrotowego na jedną ósmą podatku państwowego. Uchwały tej województwo nie zatwierdziło, zawiadamiając radę, iż odpowiednia ustawa nie przewiduje podobnych zmian.

W sprawie tej na wniosek r. Lidzbarskiego uchwalono wnieść sprzeciw. Punkt 8 został zdjęty z porządku obrad na skutek wniosku r. Kozłowskiego, by statut stanowisk służbowych był rozesłany wszystkim członkom rady w celu dokładnego zaznajomienia się z nim. Pismo z województwa dn. 9 maja br. w sprawie zatwierdzenia umowy z t-wem franko włoskiem na dostawę prądu przyjęto do wiadomości.

W końcu na skutek pisma prezydjum m. Krakowa w sprawie sprowadzenia zwłok J. Słowackiego na Wawel wydelegowano z ramienia rady prezesa rady miejskiej i po jednym przedstawicielu każdego klubu. Na tem posiedzenie zakończono o godzinie 10-ej wieczór. Następne posiedzenie rady odbędzie się w przyszły poniedziałek.

Kronika.

KALENDARZYK.

Maj 28 Sobota

Augusta Marji M.

Wschód słońca 3.26.
Zachód „ 7.40.

RADJO.

Sobota — 28 maja

WARSZAWA.

12.00 Komunikat lotniczo - meteorologiczny
15.00 Komunikat gospodarczy i meteorologiczny.
16.45 Odczyt pt. „Zawód oficera"
17.15 Koncert popołudniowy.
18.40 Rozmaitości.
19.00 Odczyt pt. „Działalność naukowa i polityczna Adama Mickiewicza.
19.30 Radjokronika.
19.55 Komunikat rolniczy.
20.30 „Gala na dworze Stanisława Augusta", obrazek sceniczny.
21.05 Koncert wieczorny.
22.00 Komunikat lotniczo meteorologiczny. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe
22.30 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz"

KRAKÓW.

17.15 Transmisja z Warszawy.
18.40 Rozmaitości.
19.00 Odczyt pt. „Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia"
19.30 Odczyt pt. „O zawodzie oficerskim"

POZNAŃ.

17.15 Koncert orkiestry wojskowej 57 p. p.
18.45 Nad program.
19.00 Odczyt z serji odczytów organizowanych przez Towarzystwo Czytelni Ludowych pt. „Polska praca oświatowa na Śląsku"
19.25 Komunikaty gospodarcze.
19.40 Odczyt pt. „O Teatrze Słowackiego"
20.15 Wieczór muzyki lekkiej.

Teatr Polski w Katowicach.

Sobota 28 maja przedstawienie popołudniowe dla młodzieży mniejszości językowej niemieckiej „Verbum nobile", „Wesele w Ojcowie".

Sobota 28 maja wieczorem „Romantyczni" premjera.

Niedziela 29 maja popołudniu przedstawienie dla młodzieży robotniczej „Kopciuszek".

Niedziela 29 maja wieczorem „Dama Pikowa" opera Czajkowskiego — premjera.

Ogólna.

(o) **Urlopy kolejarzy.** Wobec ukazania się w prasie wiadomości o rzekomem wstrzymaniu przez ministerjum komunikacji urlopów wypoczynkowych dla pracowników kolejowych, ministerjum komunikacji stwierdza kategorycznie, iż żadnego zarządzenia wstrzymującego urlopy pracownikom kolejowym nie wydawało. Sprawa urlopów na r. 1927 uregulowana została w ogólnych zarysach w okólniku, wydanym do wszystkich dyrekcji K. P. dn. 21 lutego r. b., który zawiera wskazówki i postanowienia, jak należy traktować pracowników kolejowych w sprawach urlopowych i z jakich urlopów mają prawo korzystać poszczególne kategorje pracowników.

Z Sosnowca.

(s) **Robotnicy otrzymali podwyżkę płac.** Wczoraj odbyła się konferencja pod przewodnictwem inspektora pracy inż. Gallota pomiędzy zarządem polskich zakładów przemysłu cynkowego w Będzinie z przedstawicielami robotników. Wszyscy robotnicy uzyskali 7 procent podwyżki, a robotnicy trawialni 8 procent podwyżki od płac zasadniczych, poczynając od dnia 1 kwietnia r. b.

Jednocześnie odbyła się konferencja w sprawie uregulowania płac robotników cegielni Sojki i Szajna w Myszkowie. Robotnicy tych cegielni otrzymali 5 procent podwyżki od płac zasadniczych, poczynając od dnia 15 maja b. r.

(s) **Zmiany w policji.** Dotychczasowy kierownik I komisarjatu policji państwowej w Sosnowcu komisarz Fr. Hein został mianowany z dniem 1 czerwca komendantem powiatowym w Olkuszu. Miejsce komisarza Heina obejmie dotychczasowy komendant powiatowy w Olkuszu komisarz Henszel.

Kierownik urzędu śledczego w Sosnowcu, komisarz Karbowski zaczął korzystać z urlopu zdrowotnego; zastępować go będzie komisarz Antczak b. kierownik III komisarjatu w Będzinie. Kierownictwo III komisarjatu w Będzinie objął aspirant Polakowski.

(s) **Szkoła twórcza,** odczyt prof. dr. Rowida z Krakowa. W dniu 29 maja o g. 10 rano w pierwszym, a o 11 w drugim terminie odbędzie się w sali seminarjum męskiego im A. Mickiewicza w Sosnowcu przy ul. Wawel walne zgromadzenie (V zjazd) członków związku polsk. naucz. szkół powsz oddziału powiatowego, na którem, poza sprawami organizacyjnemi związku, zostanie wygłoszony przez prof. d-ra Rowida z Krakowa odczyt na temat — „Szkoła twórcza, jako koncepcja współczesnej doby". Należy mieć nadzieję, że i temat i osoba prelegenta wpłyną dodatnio na zainteresowanie się nauczycielstwa odczytem.

(s) **Ze zw. urzędników kolejowych.** W dniu 25. V. r. b. na zebraniu związku urzędników kolejowych Zagłębia Dąbrowskiego ukonstytuował się zarząd koła w następującym składzie: prezes p. Z. Sienkiewicz, wiceprezes p. T. Raczyński, sekretarz p. Rabsztyn, skarbnik p. M. Malarski, referent kulturalno-oświatowy p. Radke.

(s) **Nowy dyrektor gimnazjum zrzeszenia rodzicielskiego.** Z dniem 1 lipca b. r. kierownictwo gimnazjum zrzeszenia rodzicielskiego obejmuje p. Kaczkowski, prof. gimn. z Dąbrowy.

(s) **Zebranie pracowników zw. użyteczności publicznej.** W ubiegły czwartek odbyło się zebranie związku pracowników użyteczności publicznej.

Robotnicy, zatrudnieni przy robotach, prowadzonych przez magistraty w Sosnowcu, w Będzinie i Dąbrowie, żądali podwyżki płac o 15 groszy na jednej godzinie.

(s) **Wódki i wina z „Zacisza" w życie.** Onegdaj w nocy skradziono w restauracji „Zacisze" 3 butelki wódki i 11 butelek wina, które policja odnalazła ukryte w życie obok ulicy Naftowej.

(s) **Zaginął.** Marjanna Niedwiecka (Wodna 1) zameldowała policji, że syn jej Roman Fularski, lat 15, przed kilku dniami wyszedł z domu i dotychczas nie wrócił.

(s) **Kradzieże.** Ludwika Barczyk skradła Mateuszowi Bonerowi z Siemianowic zegarek, wartości 80 zł.

Ze sklepu Rozelmana Majera (Modrzejowska 12) Elżbieta Zalbert skradła suknię wartości 95 złotych.

Z Będzina.

(b) **Osobiste.** Dowódcą 23 p. a. p. w Będzinie, został mianowany ppłk. Rarogiewicz. Dotychczasowy dowódca podpułk. Szulc, został przeniesiony do Torunia.

(b) **Rozwiązanie rad gminnych.** Dowiadujemy się, że dekretem p. wojewody rozwiązane zostały wszystkie rady gminne w powiecie będzińskim, a prawdopodobnie i w zawierckim. Aczkolwiek co do pow. zawierckiego nie otrzymaliśmy jeszcze wiadomości od naszego korespondenta.

Z Czeladzi.

(c) **Sport w Czeladzi.** Jutro o godz. 4 pp. na boisku klubu sportowego czeladzkiego odbędą się zawody w piłkę nożną między drużyną k. s. Silesia, Łagiewniki G. Ś., a klubem sport. czeladzkim. O godz. 2 pp. przedmecz rezerw.

Z Dąbrowy.

(d) **Wyjazd prezydenta.** Prezydent miasta Wł. Seroka wyjechał do Warszawy, w celu załatwienia kilku ważniejszych spraw, związanych z przeprowadzeniem kanalizacji.

(d) **Do Buska i na kolonie.** Wydział opieki społecznej przy magistracie, w nadchodzący poniedziałek, wysyła 18 ro dzieci na kurację do Buska.

W początkach m. czerwca zostanie wysłanych na kolonje letnie 200 dziatwy szkolnej.

Ogółem zapisanych było 350 dzieci, lecz po oględzinach lekarskich liczba zmniejszyła się o 150 dzieci, które jeżeli fundusze na to pozwolą, wysłane będą na kolonje w m. lipcu.

(d) **Związek strzelecki.** Jutro, t.j. w niedzielę w lokalu własnym, odbędzie się ogólne walne zebranie członków oddziału związku strzeleckiego.

(d) **Matką w podróży.** W nocy ze środy na czwartek powracająca z dworca Walerja Baran, kiedy znajdowała się przy ul. Konopnickiej nagle zasłabła i powiła dziecko.

Po udzieleniu natychmiastowej pomocy przez miejski urząd zdrowia Baranową przewieziono na dalszą kurację do szpitala powiatowego.

(d) **Ze sportu.** Na jutro zapowiedziane są następujące zawody piłki nożnej: „Zagłębie" contra „Zagłębianka" i „Ruch" z Sosnowca contra „Dąbrowa".

(d) **Nie wyskakiwać w biegu z pociągu.** Kilkakrotnie już zwracane w prasie uwagi na smutne następstwa wyskakiwania w biegu pociągu nie odniosły skutku.

Dowodem tego jest wczorajszy wypadek na stacji Dąbrowa. W chwili wyskakiwania

Rojzy Grünblat, koła pociągu zmiażdżyły jej lewą stopę. Poszkodowaną rodzina przewiozła do domu.

Z Zawiercia.

(z) **Z rady miejskiej w Zawierciu.** Na ostatniem posiedzeniu rady dokonano wyborów do komisyj z wynikiem następującym:

Do komisji finansowo-budżetowej weszli: Goettel Peter, Szwed, Jędrusiński, Brykalski, Pasierbiński i G. Bornstein;

do komisji budowlanej: Sysler, Gajosiński, Widawski, Jędrusiński, Brykalski, Makieła i G. Bornstein;

do komisji opieki społecznej: Szwed, Kawka, Kuźniak, Trzebiner i Pasierbiński;

do komisji do spraw ogólnych: Sysler, Gajosiński, Welcel, Zandstein, Stańczyk i Gurda;

do komisji odwoławczej: Kuźniak, Sysler, G. Bornstein, Stańczyk i Latos;

do komisji rewizyjnej: Brykalski, Gajosiński i Zandstein.

(z) **Jakie kary będą odsiadywać w areszcie miejskim.** Stosownie do ostatnich rozporządzeń w areszcie miejskim mogą odbywać kary z wyroków sądowych i administracyjnych.

(z) **Zgłosić posiadane zapasy zboża.** Osoby i organizacje, trudniące się handlem zboża, w składach fabrycznych, hurtowych i detalicznych, oraz producenci rolni, posiadający ponad 20 hektarów ziemi ornej, obowiązani są do 8 czerwca 1927 r. zgłosić posiadane zapasy zboża. Obowiązek zgłoszenia ciąży również na tych, którzy przechowują u siebie zapasy żyta.

Zgłoszenie posiadaczy zapasów ma nastąpić według stanu z dnia 1 czerwca rb. do właściwego starostwa.

Winni niezgłoszenia, posiadanych zapasów w oznaczonym terminie karani będą w myśl art. 4 ust. z dnia 2 lipca 1920 r Jednocześnie może być orzeczona konfiskata niezgłoszonych zapasów.

(z) **Usiłowanie gwałtu.** Na robotnicę Józefę Gajek, powracającą z fabryki H. T. Berndt w Zawierciu we wsi Pustkowie napadł Jan Czaja, zam. w Zawierciu, który usiłował dopuścić się na niej gwałtu, proponując jej za to 10 zł.

Na krzyk przystojnej robotnicy, włościanin Drabek przybył z pomocą Spłoszony Czaja zbiegł, lecz został poznany i pociągnięty do odpowiedzialności.

Stałe kradzieże w Wojkowicach Kościelnych.

Złodzieje zranili jednego z pogoni.

Około godz. 12 w nocy, dnia 26 maja w Wojkowicach Kościelnych nieznani złoczyńcy (uzbrojeni w rewolwery), wyłamawszy okno, dostali się do mieszkania p. Antoniego Ferdynanda i skradli 1 pierzynę, 4 poduszki i 2 pary butów. Kradzież powyższą natychmiast spostrzegła p. Juljanna Ferdynandowa i na wszczęty przez nią alarm zarządzono natychmiast pościg za złodziejami.

W pogoni został raniony przez jednego z nich ciężko w twarz kulą rewolwerową 21-no letni Franciszek Sikora, który usiłował pochwycić zbrodniarza. Rannego Sikorę odwieziono do szpitala w Sosnowcu.

Złoczyńcy w ucieczce porzucili skradzione poduszki i pierzynę, zabrawszy tylko z sobą 2 pary butów nowych giemzowych, wartości 135 zł. i skryli się w mrokach nocy.

Widocznie jedna i ta sama szajka złodziejska od kilku miesięcy operuje w tutejszej okolicy, zajmując się po udanych kradzieżach handlem zawodowo pierza, bo we wszystkich kradzieżach, popełnionych przed niedawnym czasem, jak w Wojkowicach Kościelnych u sekretarza gminy, p. Władysława Kotowskiego, gdzie skradziono kilkanaście gęsi rasowych i w Ujejscu u Wylężka Jana, gdzie skradziono również poduszki i pierzyny, zawsze ma się do czynienia z pierzem.

Na okoliczność tę powinny zwrócić baczną uwagę władze śledcze, bo jak dotychczas, kradzież żadna nie została ujawniona.

OGŁOSZENIE.

Urząd gminy Myszków ogłasza

PRZETARG

na budowę odcinka drogi bitej długości 200,60 m. b. w Myszkowie, oraz mostu drewnianego rozp. 8 mtr. w Mijaczowie.

Oferty w zalakowanych kopertach, z napisem „Oferta na roboty drogowe", należy składać w Urzędzie Gminy Myszków do godziny 12-ej w południe dnia 10 czerwca b. r.

Ślepe kosztorysy, projekt i warunki techniczne do nabycia w Dziale Drogowo-Budowlanym Sejmiku Zawierciańskiego pokój Nr. 6, za opłatą 5 zł.

Urząd gminy zastrzega sobie prawo wyboru oferty według własnego uznania.

Nowy rozkład jazdy pociągów osobowych w Sosnowcu

ważny od dnia 15 maja br.

ODCHODZĄ:

Do Katowic: 0.16, 1.12 (pospieszny) 1.50 3.32, 4.07, 4.40, 5.47, 7.42, 7 53, 8.54, 9.39, 10.25, 11.09 12.36, 13.43, 14 48, 15.38, 16.50, 17.15, 17.38, 18.30, 19.13, 19.59, 20 15 (pospieszny), 21.18, 23.45.
Do Warszawy: 0,58 (pospieszny), 9.35 (pospieszny) 11.48, 17.08 (Warszawa-Wschodnia p. Dęblin), 22.38.
Do Dęblina: 2.55, 9.46.
Do Maczek: 1.30, 4.18 (wagon 2 i 3 kl. Sosnowiec—Kraków), 10.45, 21.00
Do Częstochowy: 5.00, 7.48, 14.20, 17.48.
Do Zawiercia: 6 45.
Do Ząbkowic: 9.05, 13.24, 15 00, (wagon bezpośredniej komunikacji do Warszawy i połącz. z posp.) 15.54, 18.50, 19.30, 23.31 (wagon bezpośredniej komunikacji Katowice — Łódź Kaliska).
Do Szczakowy: 12.41, 18 20.
Do Kazimierza: 5.55, 15.05, 18.50, 21.20.
Do Sędziszowa: 6.05 (kursuje od I.V do 30.IX).

PRZYCHODZĄ:

Z Katowic: 0.53 (pospieszny), 1.28, 2.48, 4.13, 4.58, 6.43, 7.44, 8.57, 9.30 (pospieszny), 9.41, 10.38, 11.38, 12.38, 13.14, 14 14, 14.53, 15.50 16.58, 17.44, 18.16, 18.40, 19.25 20 50, 22.28, 23.23.
Z Warszawy: 1.10, (pospieszny), 7.31, 12.30 (Warszawa-Wschodnia p. Dęblin) 19.02, 20.12 (pospieszny).
Z Dęblina: 3.20, 19.56.
Z Maczek: 1.45, 4.37, 7.50 14.44.
Ze Szczakowy: 0.10 (wagon 2 i 3 kl. Kraków—Sosnowiec)
Z Ząbkowic: 3.54 (wagon bezpośredniej komunikacji Łódź Kaliska — Katowice) 5,42, 8.45, 11.06, 15.34, 16.44, 18.25, 21.15.
Z Zawiercia: 9.37.
Z Częstochowy: 10.20, 13.35, 17.34, 23.41
Z Kazimierza: 7.25, 16.40, 20.20, 23 30.
Z Sędziszowa: 22.30 (kursuje od 1.IV do 30 IX).
Ze Strzemieszyc R: 6.50 (kursuje tylko w dni robocze).

Spółka Wydawnicza w Sosnowcu. Drukarnia Handlowa R. MONSIORSKI Będzin Plac 3-go Maja 1.